

Z WIOSNĄ NIE TYLKO PRZYRODA BUDZI SIĘ DO ŻYCIA...

Uczniowie

Gimnazjum nr 39

uczestniczyli pod opieką Pani Jagny Hałaczek w warsztatach naukowych w BioCentrum Edukacji Naukowej, mieszczącym się na terenie Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie. Praktyczne warsztaty skoncentrowane były na poznaniu funkcjonowania i znaczenia zmysłów smaku i zapachu. Pełne ciekawych i zaskakujących informacji, oparte na degustacji produktów spożywczych.



Hałaczek

Jagna

Dodatkowo eksperymenty nad obróbką chemiczną i cieplną produktów udowodniły, że to co jest miłsze dla oka, wcale nie oznacza, że jest zdrowe dla organizmu.

Celem warsztatów było również zapoznanie uczestników z podstawami zasad "zrównoważonej diety". Zajęcia promowały założenia programu społecznego "5 razy dziennie warzywa i owoce". Gry edukacyjne umożliwiły uczestnikom stworzenie alternatywnego programu diety, bogatej nie w "puste kalorie", ale w cenne składniki odżywcze.

Podczas zajęć każdy uczestnik wykonał doświadczeni, w czasie których:

- poznał tajniki zmysłu smaku i węchu
- wykonał serię degustacji różnych produktów gorzkich i słodkich
- zbadał wrażliwość swoich zmysłów
- sprawdził znaczenie zapachu w odczuwaniu smaku
- zobaczył jak poprawić atrakcyjność wizualną potraw - dowie się jak zdrowo komponować dietę.

Wiosenne tęsknoty

Jeszcze rzeki skute lodem,
Jeszcze noce straszą
chłodem,
A mi, wiosno, już tak bardzo
ciebie brak,

Przyjdź, oczaruj mnie
zielenią,
Niech się szare dni
odmienia,
Chcę na ustach znowu
poczuć życia smak.

Pąki kwiatów wpleć we
włosy,
Słońce umyj w kubku rosy,
Niech pokaże wreszcie
swoją złotą twarz.

Jan Lech Kurek

Powitanie Wiosny!

Kalendarzowa Wiosna
zaczęła się 21 marca
2014, powitaliśmy ją bardzo
radośnie.
Z tej okazji uczniowie naszej
szkoły mieli nosić ubrania w
kolorze zielonym, żółtym

i pomarańczowym.
Dodatkowo we wszystkich
klasach pojawiły się
dekoracje związane z tym
dniem. W tym dniu
towarzyszył wszystkim
radosny nastrój.

Viktor Lytvynest



Stańczak

Kludia

Wspomnienia z Gimnazjum

„Pamiętajcie, zaczynacie wszystko od zera. Nikt Was tu nie zna, to od Was zależy jak w ocenie innych będziecie wyglądać przez najbliższe trzy lata” - Tych słów nie zapomnę chyba do końca życia. Pamiętam, że wziąłem je wtedy bardzo do siebie. Wypowiedziała je Pani Wioletta Warszawik podczas pierwszej lekcji w roku szkolnym 2011/12. Do Gimnazjum nr 39 trafiłem przez ogromny przypadek. Chyba nigdy nie sądziłem, że będę chodził na Hożą. Nic o niej nie słyszałem, a planowałem wybrać się wraz ze znajomymi do jakiegoś innego Śródmiejskiego Gimnazjum. Do tej pory pamiętam sytuację podczas, której dowiedziałem się, że swoją przyszłość będę wiązał z Gimnazjum nr 39 przy ul. Hożej 11/15. Swój pierwszy dzień bardzo szybko odnajduję w pamięci. Była to uroczystość inauguracji roku szkolnego. Około 10 minut przed uroczystością spora liczba osób weszła na salę gimnastyczną, na którą dokładnie 5 minut przed weszła Pani Joanna Ryfa informując, że mamy poszukać swoich klas, a na uroczystość zejdziemy wraz z wychowawcami. Uroczystość zaczęła się punktualnie, jej przebieg był dla mnie dość fascynujący. Przyzwyczajony byłem do tego, że takie imprezy wyglądają zupełnie inaczej. Wspomnieniami sięgam do czasów podstawówki i wyobrażam sobie ogromną scenę, na scenie długi stół, za którym zasiadała Rada Pedagogiczna, miejsce dla prowadzącego, „kulisy” przeznaczone dla osób biorących udział w inauguracji. Na Sali gimnastycznej ok. trzystu krzeseł rozstawionych w dwa sektory. Tłum rodziców, a pośrodku rzędów opiekun Sztandaru Szkolnego błagający rodziców, by przesunęli się, ponieważ i tak, nie zaczniemy tej uroczystości, dopóki sztandar nie wejdzie na scenę. Uroczystość w mojej podstawówce trwała ok dwóch godzin. Przemowa Dyrektora, Przewodniczącego Rady Rodziców, Samorządu Uczniowskiego, pokaz taneczny oraz artystyczny. Do tego byłem po tych sześciu latach przyzwyczajony. Tutaj ogarnęło mnie dziwne uczucie. Na sali gimnastycznej znajdowaliśmy się tylko my – uczniowie klas pierwszych. Pani Dyrektor, wychowawcy oraz sztandar. Do tej pory nie zapomnę prowadzącego uroczystość. Był to Piotrek

samochodzik, w gimnazjum patrzymy na przyjaźń z innej perspektywy. Po trzech latach spędzonych na Hożej nie żałuję, że trafiłem do tej szkoły. Spełniłem się tu. Dziś mogę śmiało powiedzieć, że nie wolałbym chodzić do innej szkoły. Gimnazjum nr 39 im. Agaty Mróz-Olszewskiej traktuję jako miejsce, do którego będę chciał zawsze powracać. To właśnie tu zmieniłem się nie do poznania. Po tych trzech latach posiadam tysiące wspomnień. Nie zawsze były one oczywiście dobre. Dobrze jest jednak, gdy więcej jest tych

Otwarte Pracownie na Hożej

Gimnazjum nr 39 zostały zorganizowane dla uczniów klas VI szkół podstawowych "Otwarte Pracownie na Hożej". Goście uczestniczyli w przygotowanych przez nauczycieli i uczniów warsztatach: dziennikarskich, matematycznych, fizycznych, chemicznych, językowych, muzycznych i sportowych.



Stańczak

Klaudia

„Do Hymnu”. Gdy została ona wygłoszona, okazało się, że nie ma osoby, która odtworzy Mazurek Dąbrowskiego (wciśnie play) Cała uroczystość trwała ok. dwudziestu minut. Wtedy odpowiedziałem sobie na pytanie, czemu nie ma krzeseł dla uczniów. Tak właśnie wygląda moje pierwsze wspomnienie w Gimnazjum nr 39. W zapasie posiadam ich jeszcze bardzo wiele. Mój pierwszy trening, po którego rozpoczęciu wybiłem sobie kciuka. Pierwsze rozstawienie nagłośnienia – pamiętam, że rozkładałem je około 60 minut, dla 10 minutowego apelu. Przypominam sobie moje ślubowanie – spędziłem je za komputerem. Gdyby tak usiąść i to wszystko spisać powstałaby lista wydarzeń z lat 2011, 2012, 2013, 2014 odbywających się w Zespole Szkół nr 68. Jednakże, uczestnictwo w organizacji wielu przedsięwzięć pozwoliło mi patrzeć na wszystko z bardzo wielu stron. Wiele rzeczy było dla mnie cennymi lekcjami życia. Kto by powiedział, że należy zmieniać Poczet Sztandarowy w środku uroczystości? Nikt o tym nie wiedział, dopóki podczas zakończenia roku szkolnego 2012/13 jedna z dziewczyn nie runęła na ziemię. Trzy lata spędzone w gimnazjum uważam za okres nauki życia. Szkołą ponadpodstawowa jest dla nas okresem przejścia z ucznia podstawówki w ucznia szkoły średniej. To tu przeżywamy okres dojrzewania, tu utożsamiamy się ze swoimi poglądami. Zawijujemy pierwsze poważne przyjaźnie. W podstawówce naszym przyjacielem mogła być osoba, która ma czerwony



Stańczak Klaudia



Stańczak Klaudia

Święto Gimnazjum

Dnia 13 marca 2014 roku obchodziliśmy Święto Gimnazjum nr 39 im. Agaty Mróz-Olszewskiej. O godzinie 9 rano pani dyrektor Ewa Soszyńska symbolicznie przekazała władzę Samorządowi Uczniowskiemu, który w tym wyjątkowym dniu przejął zadania dyrekcji, pracowników obsługi i administracji oraz pedagoga. Następnie obejrzelśmy prezentację multimedialną przypominającą postać naszej patronki. Później wzięliśmy udział w konkursie wiedzy o szkole. Kolejne

przerwach mogliśmy słuchać muzyki, a lekcje były prowadzone przez uczniów. Ponownie spotkaliśmy się na szóstej godzinie lekcyjnej, by podsumować ten wyjątkowy dzień. Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego podziękował pani dyrektor, nauczycielom i wszystkim uczniom za świetną atmosferę oraz doskonałą zabawę tego dnia.

Iga Abramowicz



Stańczak

Klaudia

Mamy SREBRO!

4 kwietnia po roku przerwy na podium mistrzostw Warszawy w piłce siatkowej wrócili nasi uczniowie Gimnazjum nr 39. Nieco starsi i bardziej doświadczeni w drodze do finału spisali się świetnie i wygrali wszystkie mecze, w tym z mistrzami sprzed dwóch lat - Gimnazjum nr 95 z Ursynowa. Złoto wywalczyli siatkarze Gimnazjum nr 48.



Stańczak

Klaudia



Stańczak

Klaudia

II Memoriał Agaty Mróz-Olszewskiej

W Zespole Szkół nr 68 uczniowie Gimnazjum nr 39 przygotowali turniej piłki siatkowej dla klas szóstych szkół podstawowych - II Memoriał Agaty Mróz-Olszewskiej. Rywalizowali uczniowie czterech szkół podstawowych Śródmieścia. Wśród dziewcząt najlepsza okazała się drużyna SP 75, a wśród chłopców ponownie, jak rok temu zwyciężyła drużyna SP 203.

Gratulujemy zwycięzcom, wszystkim dziękujemy za wspaniałe współzawodnictwo. Nasza Patronka byłaby z Was dumna!

Kacper Wieczorek



Stańczak

Klaudia



Stańczak

Klaudia

Zorbing

Ktoś szalony wchodzi do podwójnej kuli wypełnionej powietrzem, kula powoli, ale coraz szybciej zaczyna staczać się ze zbocza. Pomyśleć że trzeba jeszcze za to płacić i to nie małe pieniądze. Tak wygląda zorbing który narodził się w Nowej Zelandii i obecnie szturmem zdobywa popularność na całym świecie w tym oczywiście w Polsce. Jeżeli oglądał ktoś "Ekspedycję" to jej uczestnicy również mieli okazję tego spróbować. Torem dla zorby może być tak jak już wspominałem zbocze zarówno latem porośnięte trawą jak i pokryte zimną śniegiem. Pojawiła się również wodna odmiana tzw. Hydrozorbing. Jednak w tym ostatnim przypadku kula nie przypomina kuli ze względów bezpieczeństwa.

Historia

Idea zorbingu powstała w Nowej Zelandii. Na pomysł ten wpadli Zorbs Dwane i Andrew Akers. Stworzyli plastikową kulę początkowo metrowej szerokości. Jednak z czasem uległa ona powiększeniu i obecnie zorba ma 3,2 metra

średnicy zewnętrznej i około 1,8 metra średnicy wewnętrznej. Jest to nadmuchiwana przezroczysta kula pusta w środku. Przez dziurę do środka można wejść i wtedy zaczyna się zabawa. Kula waży 75 kilogramów i jest wykonana z materiałów odpornych na wszelkie uszkodzenia. Istnieją również mniejsze wersje. Również "wyposażenie kuli" może się różnić są bowiem modele gdzie w środku można wpiąć się w specjalne pasy, jak i takie gdzie osoba znajduje się zupełnie luźno.

Pierwsze próby zorbingu zostały przeprowadzone w One Tree Hill pod Auckland w Nowej Zelandii. Dziś ta dyscyplina szturmem podbija świat w tym również Polskę.

Zorbing w Polsce

W przypadku Zorbingu mamy ten komfort że nie musimy nigdzie daleko jechać aby spróbować stoczyć się ze zbocza góry. Powstał już tor w Polsce więc jeżeli tylko starczy nam odwagi możemy tego spróbować. Otóż tor znajduje się w Bieszczadach na zboczu góry Żuków. Dostępna jest tam zorba dostarczająca największej ilości

Wioślarskie Tytany z Gimnazjum nr 39

Znakomicie zaprezentowali się uczniowie Gimnazjum nr 39 podczas śródmiejskich zawodów w ergometrze wioślarskim. Daniel Ratajczyk oraz Krzysztof Krysik uzyskali kosmiczne wyniki wygrywając swoje kategorie wiekowe, 5 miejsce zdobył Patryk Kalinowski i Ci trzech uczniowie będą reprezentowali nas w finałach Warszawy. Gratulujemy i życzymy powodzenia!!!!



Stańczak

Klaudia

Srebro w zawodach ringo dla gimnazjalistów

W ramach rozgrywek dzielnicowych w ringo Warszawskiej Olimpiady Młodzieży uczniowie Gimnazjum nr 39 wywalczyli srebrny medal. Gratulacje.



Stańczak

Klaudia



Stańczak

Klaudia



Stańczak

Klaudia

Świat według szkoły

WWW.JUNIORMEDIA.PL

Wybory uczniów Gimnazjum nr 39 do Rady Szkoły ZS nr 68 Dnia 12 maja 2014r. odbyły się wybory do Rady Szkoły. Uczniowie wybierali swych przedstawicieli do ww.organu. W wyniku głosowania Gimnazjum nr 39 w Radzie Szkoły będą reprezentować: Patryk Gąsior z klasy 3C i Kacper Wieczorek z klasy 3A.

Michał Błasiak



Stączak

Klaudia

Konstytucja 3 Maja

6 maja uczniowie naszej szkoły uczcili 223-cią rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, biorąc udział w przygotowanym z tej okazji apelu szkolnym. Uroczystość prowadzili uczniowie klasy 2C prezentując filmy, fragmenty dzieł literackich, sylwetki wielkich Polaków, związanych z tym ważnym wydarzeniem.



Stączak

Klaudia

„Dzień Ziemi”

16 kwietnia 2014 roku obchodziliśmy w naszym gimnazjum „Dzień Ziemi”. Z tej okazji przybył do nas dr nauk przyrodniczych Mikołaj Golachowski, który jest przewodnikiem po Antarktydzie i Arktyce. Oglądając filmy, zdjęcia i słuchając opowieści naszego gościa mogliśmy zobaczyć, jak wygląda życie na obszarach polarnych. Podziwialiśmy piękne, dzikie krajobrazy, słuchaliśmy dźwięki wydawane przez



Stączak

Klaudia



Stączak

Klaudia



Stączak

Klaudia



Stączak

Klaudia

Święta Wielkiej Nocy

obfitują w wiele tradycji. Jedną z nich jest wykonywanie kraszanek, pisanek. W związku z tym Samorząd Uczniowski zorganizował konkurs na najpiękniej udekorowane jajko. Uczniowie wykazali się kreatywnością i zdolnościami artystycznymi. O wyborze najładniejszego jajka zdecydowało głosowanie, w którym wzięli udział: dyrekcja szkoły, pracownicy obsługi administracji, nauczyciele oraz

Warsztaty z Fundacją Aktywnej Rehabilitacji

Dnia 3 kwietnia br. uczniowie klas I i II gimnazjum uczestniczyli w zajęciach zorganizowanych przez Fundację Aktywnej Rehabilitacji. Zaproszeni goście uświadomili wszystkim obecnym, że osoba niepełnosprawna może normalnie

studia, realizować pasje, pracować, zakładać rodziny. Uczestnicy warsztatów brali również udział w zaaranżowanych sytuacjach ukazujących, w jaki sposób człowiek sprawny fizycznie może pomóc osobom potrzebującym. Pod koniec spotkania uczniowie mogli usiąść na wózku i przekonać się, na jakie bariery napotyka osoba unieruchomiona.



Stączak

Klaudia



Stączak

Klaudia

arktyczne zwierzęta i mogliśmy zobaczyć czym zajmują się naukowcy na polskiej stacji „Arctowski”. Dzięki porywającej opowieści podróżnika wielu z nas zaczęło marzyć o dalekich podróżach. To była ciekawa, żywa lekcja geografii i przyrody.

Ciekawostki, zagadki Czy zwierzęta widzą i rozróżniają kolory?

Oprócz nas, również wiele innych kręgowców, rozmaitych owadów, skorupiaków i mątw widzi kolory. jednak niektóre zwierzęta postrzegają je nieco

inaczej. Kiedy my oglądamy tęczę, odnosimy wrażenie, że rozpoczyna ją pasmo czerwone, a kończy po wewnętrznej stronie fioletowe. Tymczasem, niektóre gryzonie a także, np. pszczoły widzą jeszcze

ultrafiolet. Części ryb natomiast tęcza na niebie mogłaby się wydać zbyt monotonna, widzą one bowiem wyłącznie kolor niebieski.

ciekawostka.pl